

# Zainteresowanie działkami wciąż żywe

● Kiedyś działkowcy bardziej uprawiali działki, a teraz korzystają z nich rekreacyjnie. Najważniejsze, że ogrody mają właścicieli

## Wolsztyn

Alicja Zaboronek  
a.zaboronek@glos.com

Działki robiły sporą furorę w niedawnych czasach PRL-u. To były małe fabryczki żywności, której brakowało na sklepowych półkach. - Kiedyś były ciężkie czasy, bo sklepach nic nie było, to się uprawiało, co było można. Teraz to też ma to swój urok, ale już nie jest priorytetem - przyznaje Mieczysław Kała, prezes Rodziny Ogrodów Działkowych, który jest działkowcem już od 40 lat.

### Kiszone kapcie

Kto teraz uprawia działki? Ten, który stawia na jakość! - Marchewka z własnego ogródka zawsze smakuje lepiej no i mam pewność, że jest ekologiczna. Moje ogórki nadają się do kiszenia, a ze sklepowych mogą wyjść kapcie - dodaje pan Mieczysław, a z tego założenia wychodzą setki innych mieszkańców. Bo gmina Wolsztyn, to aż pięć **ogrodów działkowych**: „Meblarz”, im. M. Rożka, im. M. Konopnickiej, „Powstaniec” Karpicko i „Budowlani” Powodowo. Łącznie jest to ponad ty-

**Mało kto wie, że w gminie jest ponad tysiąc działek. I trudno znaleźć jakąś wolną**



FOT. ALICJA ZABORONEK

► - Na początku października zapraszam na ogrody na zabawę taneczną - mówi Mieczysław Kała

siąc działek. - I w zasadzie wszystkie są zajęte - podkreśla Mieczysław Kała. Co ciekawe, nie zawsze ich użytkownikami są nasi mieszkańcy. Dla przykładu działki w Karpicku w dużym stopniu są użytkowane przez mieszkańców Dolnego Śląska. Ale oczekujący na działkę mogą mieć jednak nadzieję, bo te zaniebdywane są odbierane. Wystarczy się zapisać na listę chętnych. Następnie trzeba się liczyć z opłatami: wpisowa jednorazowa - 500 zł, roczna - 0,37 zł od metra i 6 zł opłata członkowska. Ktoś spyta, a po co te opłaty? No cóż, dzięki nim dom działkowca w Wolsztynie przy ul. Powstańców Wielkopolskich został ka-

pitalnie wyremontowany. Ma teraz nową podłogę, okna i ogrzewanie. Trwa jeszcze wyposażenie kuchni. Działkowcy złożyli także wniosek o dotację z gminy, na którą bardzo liczą. Pierwsza próba nowych parkietów już na początku października.

### Tańce na działkach

- Organizujemy zabawę taneczną, na którą zapraszamy trzeciego października. Chcemy wtedy wypróbować wyremontowany dom działkowca pod kątem imprez, bo od przyszłego roku zamierzamy wynajmować naszą salę na imprezy okolicznościowe, takie jak wesela, komunie, czy osiem-

nastki. Będzie tak jak kiedyś, gdy przed laty dom działkowca tętnił życiem - dodaje Mieczysław Kała, na co dzień zajęty ogródkową uprawą. Ale nie jest to już taka fabryczka, jak za czasów PRL-u. Trochę warzyw, jakieś owocowe drzewka i zielony trawnik, żeby posiedzieć i się zrelaksować. Ten aspekt **ogrodów działkowych** robi się coraz bardziej popularny. Ludzie uciekają na weekendy z blokowisk i ciasnych kamienic starego miasta, aby odetchnąć na działce. Odpocząć, a nie grabić i biegać z „dziabką”. Dlatego coraz więcej działek pokrywa trawa i zamiast grządek z marchewką wyrastają na nich skalniaki oraz kwietniki. ● ©